

# Tercet Egzotyczny, Izie pod choinkę

Co byś chciała pod choinkę?  
Może z nieba gwiazdkę małą  
Rozjaśniłaby choć krzynkę  
Twoją buzię osowiałą

Może chciałybyś niedźwiadka  
Z marcepanu, z cukru świnkę  
Ach, nie lada to zagadka  
Co byś chciała pod choinkę

Może jakiś blask, może jakiś cień  
Może jakiś zagubiony, zapomniany dzień  
Może jakiś głos, może kilka słów  
Coś, co poszło w obce strony, lecz się zjawi znów

Co byś chciała pod świerczyną  
Co byś chciała po kolędzie?  
Gdy anioły z nieba płyną  
Wszystko może być i będzie

Co byś chciała, rusz no głową  
Tyle rzeczy jest wspaniałych  
Patrz, rzeczułką porzeczkową  
Dwa niebieskie mkną migdały

Może jakiś blask, może jakiś cień  
Może jakiś zagubiony, zapomniany dzień  
Może jakiś głos, może kilka słów  
Coś, co poszło w obce strony, lecz się zjawi znów

Jeśli groźnie ruszysz brewką  
I poskąpisz mi buziaków  
Figę z makiem dam pod drzewko  
Z serpentyną pasternaku

Co byś chciała pod choinkę  
Pytać przyszła mi ochota  
Może serca odrobinę  
Które wcale nie ze złota

Może jakiś blask, może jakiś cień  
Może jakiś zagubiony, zapomniany dzień  
Może jakiś głos, może kilka słów  
Coś, co poszło w obce strony, lecz się zjawi znów